

ATENEUM

K A P Ł A Ń S K I E

Zeszyt 1
464

Lipiec • 1986 • Sierpień

Tom 107
Rok 78

Jacek Juliusz J a d a c k i. *Spór o granice poznania*. Prolegomena do epistemologii, PWN Warszawa 1985, s. 220.

Polska bibliografia filozoficzna wzbogaciła się o cenną pozycję Jacka Jadackiego z zakresu teorii poznania, którą jest *Spór o granice poznania*. Jak sugeruje podtytuł pracy, są to wstępne rozważania, pewna próba wprowadzenia czytelnika w gąszcz trudnych problemów epistemologicznych.

Na początku swego dziełka, Autor stwierdza, że pytanie o granice poznania może być ujmowane dwojako. Po pierwsze, można je rozumieć wąsko — jako zagadnienie tylko przedmiotu poznania. Po drugie, można je rozumieć również szerzej — wtedy będzie to zagadnienie nie tylko przedmiotu, lecz także podmiotu, źródeł i prawomocności (zasadności) poznania. Wybierając szersze rozumienie kluczowego problemu epistemologii, którym jest spór o granice poznania, J. Jadacki treść swej pracy skoncentrował zasadniczo wokół trzech podstawowych rodzajów pytań: 1° pytanie o źródła poznania, to znaczy o sposoby poznania ludzkiego („Jak ktoś coś poznaje?”); 2° pytanie o podmiot poznania („Kto jakoś coś poznaje?”); 3° pytanie o przedmiot poznania („Co ktoś jakoś poznaje?”).

Pytania te wyznaczają główne problemy teoriopoznawcze, które Autor stara się zarysować w sposób dokładny i merytorycznie poprawny. Na pracę składają się następujące rozdziały: I. Zagadnienie granic poznania. II. Źródła poznania. III. Podmiot poznający. IV. Przedmiot poznania. V. Prawomocność poznawcza. VI. Poznanie i istnienie. VII. Przedmiotowość i prawda. Zasadniczy trzon dziełka kończy rozdz. VIII, tzw. zestawienie. Jest to przegląd wyników, do których prowadzą przedstawiane wyżej rozwiązania poruszanych problemów. Trzeba podkreślić, że jest to niezwykle ważna, systematyzująca część pracy, która się bardzo Autorowi udała.

Teoria poznania dzisiaj się bardzo rozwinęła. Problemy w niej poruszane są różnie ustawiane, co do ich ważności. Dlatego przy tego typu pracach trzeba wybierać zagadnienia najważniejsze, podstawowe. Autor *Sporu o granice poznania* zasadniczo poszedł po tej linii. Szkoda, że nie poruszył jednak, np. metateorii poznania, a więc grupy zagadnień związanych z różnymi koncepcjami teorii poznania, stosowaną metodą, ustaleniem punktu wyjścia epistemologii czy relacją jej do innych działań ludzkiego poznania. Ponieważ i w tych rozważaniach chodzi o badanie poznania w aspekcie jego prawdziwości, w sposób niedogmatyczny i uchylający niebezpieczeństwo popełnienia błędu *petitio principii*, metodologicznie taki wstęp do teorii poznania jest jej integralną częścią. Nie poruszył także Autor tzw. szczegółowej teorii poznania zajmującej się różnymi odmianami poznania ludzkiego, np. poznanie potoczne, naukowe, religijne, estetyczne, paranormalne stany poznawcze itd. Również bardzo skrótowo potraktował Autor takie zagadnienia, jak: definicja prawdy, właściwości prawdy czy poznawalność prawdy. Są to problemy wchodzące w skład tzw. prawdziwości poznania.

Na obronę Autora trzeba powiedzieć, że praca jego, jak to sam zaznacza, stanowi tylko prolegomenę do epistemologii, a więc wstępne rozważania wprowadzające w treść problemów teoriopoznawczych. Trzeba również pamiętać, że pełna teoria poznania dziś, wymaga uzupełnienia przez rozważania, które się rozwinęły autonomicznie w postaci ogólnej metodologii nauk, a które badają ustalone sposoby czynności umysłowych, dzięki którym poznanie ludzkie posiada walor poznania naukowego. *Spór o granice poznania* nie jest więc pełnym wykładem epistemologii. Mamy tu raczej zarys refleksji teoriopoznawczych. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że potrzeby dydaktyczne i braki w naszej literaturze filozoficznej skłaniają do zaprezentowania tej publikacji, zwłaszcza przed opracowaniem właściwego podręcznika epistemologii.

Praca J. Jadackiego jest z pewnością niełatwą lekturą dla niefachowca w tej dyscyplinie wiedzy filozoficznej, chociaż Autor stara się możliwie jasno i prosto przedstawić poruszane kwestie. Dziełko to jest zaproszeniem do ciągle aktualnej dyskusji na temat ludzkiego poznania, jego prawdziwości i prawomocności. A jest to dyskusja trudna, gdyż teoria poznania, która przecież w klasyfikacji nauk należy do typu tzw. metanauk, zakłada u studiującego jej problemy znajomość ele-

mentów logiki, psychologii, metafizyki, nie mówiąc już o wiedzy z zakresu metodologii nauk.

Sporo kłopotu sprawią czytelnikowi nie-filozofowi użyte w pracy pojęcia i terminy filozoficzne, chociaż trzeba powiedzieć, że Autor posługuje się najnowszą terminologią, dobrze rozgranicza pojęcia i stara się by one nie stanowiły poważniejszej przeszkody w przyswojeniu prezentowanej treści. W krytyce filozoficznej zwraca się dużą uwagę na występujący nieraz brak jednoznaczności używanych terminów i na pewną dowolność w operowaniu nimi, czyli na różne sposoby oznaczania. Otóż należy powiedzieć, że Autor *Sporu o granice poznania*, stara się w sposób niezwykle precyzyjny określić występujące pojęcia, np. pojęcie bytu, jestestwa, istnienia, istoty, poznania, podmiotu, przedmiotu itp. Tę dokładność wyrażen oddaje stosując, np. aż trzy rodzaje cudzysłowów. Zdarzy się wprawdzie Autorowi, ale to bardzo rzadko i tylko w odniesieniu do języka potocznego, użycie własnego tworu językowego, jak np. na s. 35 wyrażenie „plątawa”.

Pracę kończą bogate przypisy (aż 459), jak również, będący wielką pomocą w posługiwaniu się książką skorowidz rzeczowy i indeks autorów, obejmujące razem prawie 50 stronicy pracy. Cenną pomocą a zarazem ważną wskazówką dla czytelnika mogą się okazać teksty źródłowe i różne pozycje bibliograficzne umieszczone przez Autora w bardzo rozbudowanym tzw. wykazie piśmiennictwa. Wykaz ten obejmuje następujące działy: dzieła (40 pozycji), wypisy (16), wybory (11), epistemologia polska (142), epistemologia obca (164).

Warto zaznaczyć, że Autor dał już trzecią wersję tej pracy. Ocenę krytycznej pierwszej postaci pracy dokonali profesorowie: Michał Hempoliński i Jerzy Pelc. Dzięki nim powstała druga wersja *Sporu o granice poznania*, która jeszcze raz została poddana krytyce, tym razem profesorów: Michała Hempolińskiego, Andrzeja Półtawskiego i Mariana Przełęckiego. Dzięki tej podwójnej krytyce powstała praca bardzo dojrzała, zaś sam Autor ujawnia się na kartach recenzowanej pracy jako dobry systematyk i interpretator historycznych i współczesnych nurtów w dziedzinie epistemologii.

Dziełko Jacka Jadackiego jako pozycja umiejętnie popularyzująca trudne problemy teoriopoznawcze, powinna się znaleźć w każdej bibliotece filozoficznej. Może być również cenną pomocą dla studentów i wykładowców tego przedmiotu.

Włocławek

Ks. Zdzisław Pawlak